

Sygn. akt VI Ka 1108/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 12 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy P. K., syna Z. i T., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV K 1091/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. D. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek od towarów i usług; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. D. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek od towarów i usług.

Sygn. akt VI Ka 1108/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie
z dnia 12 stycznia 2017r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2016r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk. Apelacja ma charakter wyłącznie polemiczny, nie wskazując na argumenty, które nie byłyby przedmiotem rozważań Sądu orzekającego.

Argumenty środka odwoławczego sprowadzają się do konstatacji, iż Sąd Rejonowy dokonał nieobiektywnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków T. C., H. H. i W. C., w wyniku czego dokonał błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego. Wywód ten jest w stopniu oczywistym chybiony. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, wyjaśnienia oskarżonego cechowała krańcowa zmienność i brak konsekwencji. Nie powtarzając wyczerpujących wywodów uzasadnienia w tej mierze, na użytek apelacji należy jednak przytoczyć wypowiedź oskarżonego w toku rozprawy głównej: „Nie płaciłem tych alimentów, bo R. raz mówiła, że

to są moje dzieci, innym razem mówiła, że to nie są moje dzieci (...) Z dziećmi się nie widzę (...) Nie przyznaję się do winy, ponieważ nie miałem z czego płacić” (k. 205 akt sprawy). Przyznał jednocześnie, że pomimo iż cierpi na epilepsję podejmuje dorywcze prace zarobkowe, oddając matce 200 – 300 zł. miesięcznie (k. 207). Zmiennosc depozycji oskarżonego co do faktu przekazywania dzieciom drobnych kwot pieniężnych, czy też zabawek, nakazywała Sądowi orzekającemu dołożyć szczególnej staranności przy ocenie przesłuchiowanych świadków. Wymogom tym Sąd w pełni sprostał, czego wyrazem była częściowa odmowa wiarygodności z jednej strony depozycjom oskarżycielki posiłkowej,

z drugiej zaś – T. C. - w obu przypadkach z powodu oczywiście negatywnego nastawienia do przeciwstawnej strony konfliktu (por. k. 7 - 8 uzasadnienia). Autor apelacji przywołując rzekomo nieobiektywną ocenę zeznań T. C. – matki oskarżonego, najwyraźniej nie dostrzega, iż w istocie nie neguje ona faktu niełożenia syna na utrzymanie dzieci, o czym pośrednio świadczą wypowiedzi z rozprawy: „Ja wiem, że absolutnie to nie są jego dzieci, to są dzieci kogoś innego. Ja nie wiem czy mój syn kiedykolwiekłożył na utrzymanie J., N. i S., jałożę na utrzymanie mojego syna” (k. 244), czy też: „Ja nic nie wiem, żeby mój syn zobowiązał się do płacenia na dzieci” (k. 245). Nie jest też tak, jak zdaje się utrzymywać autorka środka odwoławczego, że prawidłowa (bezstronna) ocena depozycji H. H. prowadziłaby do odmiennej, tj. korzystnej dla oskarżonego oceny stanu faktycznego. Najwyraźniej nie dostrzega ona wypowiedzi świadka z rozprawy: „Oskarżony unikał pani C., on nie przekazywał jej żadnych pieniędzy...” (k. 268). Jeśli jest to osoba wiarygodna, to nie sposób podzielić poglądu, wedle którego uwzględnienie jej depozycji skutkowało niewinnieniem oskarżonego. Środek odwoławczy zarzuca wreszcie błędną ocenę zeznań świadka W. C.. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom tego świadka w całości, argumentując to ich konsekwencją oraz spójnością z treścią dokumentacji komorniczej i pism z ośrodków pomocy społecznej (k. 8 uzasadnienia). Zważywszy, iż skarżąca nie przywołuje jakichkolwiek argumentów podważających wiarygodność tego świadka, i ten zarzut uznać należało za bezpodstawny.

Chybiony jest zarzut apelacji, jakoby błędnie przyjęto, że oskarżony w okresie objętym zarzutem posiadał realne możliwości finansowe zaspokojenia potrzeb bytowych swoich dzieci. Jak już wyżej wskazano, sam oskarżony przyznał, że podejmował w tym czasie dorywcze prace zarobkowe. Potwierdza to również i jego matka, której nie sposób zarzucić zeznawania na niekorzyść syna (k. 245). Oboje przy tym przyznali, że oskarżony regularnie wypłacał matce pieniądze na utrzymanie. Mógł zatem czynić to, chociażby w niezbędnym zakresie, na rzecz dzieci, co do których ciążył na nim obowiązek alimentacyjny. Twierdzenie zaś obrony, że matka dzieci znajdowała się w dobrej sytuacji finansowej, utrzymując się z zarobków obecnego małżonka, w sposób oczywisty abstrahuje od zebranej dokumentacji potwierdzającej korzystanie ze świadczeń opieki społecznej.

Odnosząc się – po myśli art. 447§1 kpk – do kwestii surowości wymierzonej kary stwierdzić należy, iż nie jest ona nadmierna. Słusznie podniósł tu Sąd orzekający stosunkowo znaczny okres utrzymywania stanu przestępczego, świadczący o znacznym nasileniu złej woli sprawcy. Był on nadto dwukrotnie karany sędownie za przestępstwa umyślne. Poddanie się rygorom orzeczonej kary, oprócz walorów wychowawczych wobec sprawcy, umożliwić będzie realizację obowiązku alimentacyjnego. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, spełniając cele społecznie pożądane, w pełni zasługuje na akceptację Sądu odwoławczego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego uzasadnione jest ustaloną przez Sąd Rejonowy trudną sytuacją materialną oskarżonego.